

# Biuletyn Informacji Publicznej Starostwo Powiatowe w Tucholi

Adres artykułu: <https://bip.tucholski.pl/artykul/xxxvi-sesja-rady-powiatu-1>

## XXXVI sesja Rady Powiatu

Zapytania i interpelacje Radnych zgłoszone podczas XXXVI sesji Rady Powiatu, która odbyła się 14 czerwca 2006 r.

### **p. Teresa Cherek-Kanabaj - radna**

- zdjęto chodnik na ul. Świeckiej w Śliwicach i wszystko stanęło. Co dalej z tymi pracami ?
- pytała o natężenie ruchu i usłyszała, że takie badania prowadzi województwo. Nie wie gdzie ma znaleźć takie dane, żeby się zorientować. Prosi o podanie strony internetowej;
- planowana jest budowa autostrady północ - południe. Czy Zarząd przygotowuje się pod tym kątem, aby się zorientować, którądy ona będzie przebiegać, gdzie będą zjazdy. Należy się pod kątem dróg przygotować do tych zjazdów. Jak będzie dobre połączenie to nasze tereny pod inwestycje będą ciekawsze;

### **p. Anna Ziegler - radna**

- pytanie w sprawie ksiąznicy. Była informacja, że prace przebiegają zgodnie z planem. W lipcu mija termin oddania ksiąznicy. Czy zostanie to na czas zrobione ? Był złożony wniosek do Ministerstwa o doposażenie. Czy udało się coś z tego pozyskać ?

### **p. Henryk Krzywański - radny**

- jaka jest świadomość odnośnie wyposażenia Domu Pomocy Społecznej w komputery ? Jeżeli ten stan jest bardzo zły, to czy Zarząd przewiduje jakieś działania, aby pomóc w wyposażeniu w lepsze komputery ? Dowiedział się, że ten stan jest bardzo kiepski;

### **p. Zbigniew Grugel - radny**

- wypowiedź wiąże się z realizacją Powiatowego Programu Ochrony Środowiska wraz z Planem Gospodarki Odpadami na terenie powiatu. Dochodzi do wniosku, że przepisy są świetnie ujęte. Zakłady pracy które wytwarzają odpady i je zagospodarowują mają wydane decyzje i sprawa jest jasna. Ucieka w tym wszystkim osoba fizyczna, czyli te odpady, które są u nas najbardziej uciążliwe. W lasach zaczynamy odczuwać, że im więcej śmieci zbieramy, tym więcej śmieci się tam znajduje. To jest jakiś paradoks. Od

czterech lat systematycznie w każdym nadleśnictwie są dwie osoby, które przez siedem miesięcy nic nie robią tylko zbierają śmieci. Zaczął się sezon i zaczynamy zbierać, a my już teraz mamy tyle śmieci co w zeszłym roku w połowie roku. Staraliśmy się znaleźć ten mechanizm. Przedstawił jak on funkcjonuje między Woziwodą i Legbądem. Jest piękna miejscowość Kłoczek, gdzie jest bardzo dużo domków letniskowych. Po zakończonym weekendzie wszystkie śmieci komunalne i bytowe ludzi, którzy tam odpoczywali przez weekend znajdują się na przystanku w Klocku. Ten przystanek na wysokość pół metra jest zapakowany. Spotkał osoby, które wystawiały tam worki. Pani, która śmieci wystawiała stwierdziła, że jak przyjadą zabrać kosz na śmieci z przystanku to również jej śmieci zabiorą. Zdenerwował się mieszkający w pobliżu pan, który na własną rękę zaczyna ścigać tych ludzi. Współpracuje przez komórkę z policją, która na górze w Tucholi łapie te samochody. Ci wszyscy ludzie potrafią się wylegitymować posiadaniem kosza na śmieci. W ten sposób uważają temat za załatwiony. Ten pojemnik jak był cztery lata temu kupiony tak jest nadal czysty, żaden papier w nim nie wylądował. Są to żywotne sprawy, które tych ludzi zaczęły interesować na tyle, że jeśli naszym produktem mają być lasy to nie mogą być to lasy zaśmiecone. Zgłasza tą interpelację dlatego, że ma świadomość, iż jest to przede wszystkim sfera kultury ludzi. Jeżeli się nie podejmie działań, lub nie wyjdzie do tych ludzi w formie ulotek to tego problemu śmieci nie rozwiążemy. Cieszyć się należy, że mieszkańcom zaczyna to przeszkadzać, uwierać, głośno o tym mówią. Mówią także do radnego i proszą, aby coś z tym zrobić. Problem uważa za konieczny do rozwiązania, pilny, dlatego oczekuje od pana Starosty działań wspólnie z Burmistrzem. Może jakaś akcja ulotkowa pomoże;

**p. Andrzej Pruszek - radny**

- prosi, aby Zarząd ponownie rozważył możliwość dofinansowania zakupu paliwa dla policji. Już kwota 1000 zł byłaby duża. Wzrasta ilość zdarzeń na terenie naszego powiatu i jest taka potrzeba;

**p. Ryszard Płoszański - radny**

- czy Zarząd posiada jakąś koncepcję w kontekście znanej okoliczności dotyczącej wadliwego stanu kotłowni szpitala tucholskiego ? Jest on spółką z o.o. ale jest własnością Rady Powiatu. Sądzi, że ta kwestia musi się spotkać z jakimś konkretnym, strategicznym podejściem Zarządu, ponieważ jeżeli kotłownia nie wytrzyma tej zimy, to działanie szpitala będzie stało pod znakiem zapytania.

**p. Wojciech Kroplewski - radny**

- niezależnie od tego jak potoczą się losy uchwały, którą proponujemy głosować na dzisiejszej sesji, ma wrażenie, że całe to zamieszanie wokół hali sportowej, która na pewno jest potrzebna, jest spowodowane niewłaściwym nadzorem właścicielskim Zarządu Powiatu nad spółką prawa handlowego, która została powołana do

przeprowadzenia tej inwestycji. Mamy taką sytuację, że powiat na równi z gminą jest udziałowcem w tej spółce, natomiast Zarząd spółki jest jednoosobowy w postaci pana prezesa Górala, który decyduje o wszystkich przedsięwzięciach związanych z budową hali. Nie kwestionuje kompetencji pana Górala, ale do Rady Powiatu nie docierają żadne informacje ze spółki. Wtedy nagle jest informacja o budowie hali za kwoty niebotyczne jak na budżet powiatu. Nie byłoby tego, gdyby ten nadzór był właściwy. Byłby przedstawiciel w zarządzie spółki i na bieżąco informował o tej sprawie. Na najbliższym walnym zgromadzeniu proponuje zobowiązać Zarząd Powiatu do zmian statutowych, gdzie powiat byłby na równi reprezentowany.

## Metryczka

|                                 |                            |
|---------------------------------|----------------------------|
| <b>Odpowiedzialny za treść:</b> | Katarzyna Kniec            |
| <b>Wytworzył:</b>               | Radni Powiatu Tucholskiego |
| <b>Data wytworzenia:</b>        | 14.06.2006                 |
| <b>Opublikował w BIP:</b>       | Jacek Lorczak              |
| <b>Data opublikowania:</b>      | 25.09.2025 13:33           |
| <b>Liczba wyświetleń:</b>       | 2                          |